

Majowe zaćmienie **Księżyc**a

W środę 26 maja 2021, w Dzień Matki wystąpi całkowite zaćmienia Księżyc a niewidoczne z terytorium Polski, bowiem wystąpi na nocnej półkuli Ziemi. Piszę tu o nim, ponieważ dokładnie dwa tygodnie później wystąpi częściowe zaćmienie Słońca, które będzie widoczne u nas, a często te zjawiska zaćmieniowe chodzą w parach, w odstępach dwutygodniowych. Tyle bowiem czasu dzieli pełnię od nowiu Księżyc a. Zaćmienia naszego naturalnego satelity - jak wiemy - mogą się zdarzać tylko w czasie pełni, gdy Księżyc całkowicie lub częściowo zanurzy się w cień lub półcień Ziemi, a zaćmienie Słońca może wystąpić podczas nowiu. Ponadto zaćmienie Księżyc a może zajść tylko wtedy, gdy podczas pełni jego odległość od jednego z węzłów orbity wyniesie mniej niż 5 stopni. W tym stuleciu wystąpią 143 zaćmienia Księżyc a, w tym 85 całkowitych i 58 częściowych, z czego w Polsce będzie można obserwować 92 zaćmienia: 59 całkowitych i 33 częściowe. Dotychczas mieliśmy już możliwość obserwować 19 zaćmień, a najbliższe wystąpi dopiero 16 maja 2022, a będzie to całkowite zaćmienie Księżyc a. Jak to bowiem wynika z warunków geometrycznych tej maszyny występowania zaćmień Księżyc a lub Słońca, maksymalnie możemy obserwować w roku 7 zaćmień (5 Słońca i 2 Księżyc a lub 4 Słońca i 3 Księżyc a), a minimalnie 2 zaćmienia i to wyłącznie Słońca. W tym roku wystąpią 4 zaćmienia: 2 Słońca i 2 Księżyc a, z czego tylko w dniu 10 czerwca będziemy mogli obserwować - o ile pogoda dopisze - częściowe zaćmienie Słońca. Właśnie to zaćmienie Słońca uświetni nam i przybyłym gościom uroczyste otwarcie nowo wybudowanego MOA w Niepołomicach, na którego wznowienie działalności w jego murach wszyscy zainteresowani astronomią czekają od ponad dwu lat.

Natomiast brak w tym roku możliwości obserwacji zaćmienia Księżyc a wynagrodzi nam z nawiązką rok 2028, bowiem wtedy wystąpią aż trzy zaćmienia naszego naturalnego satelity: 12 I i 6 VII - częściowe, a 31 XII - całkowite. Następna taka potrójna okazja zdarzy się dopiero w 2094 roku, ale obserwować te zaćmienia będą mogły - mam nadzieję - już następne pokolenia wychowanków MOA.